

Zen.com: nie jesteśmy winni grzechom Zondacrypto. „Nie byliśmy operatorem giełdy”



 **Kamil Kosiński** ✉ k.kosinski@pb.pl

opublikowano: 2026-05-24 13:00

REKLAMA

Obserwuj w MójPB:

- + Kamil Kosiński 
- + Kryptowaluty
- + Fintech
- + Afera Zondacrypto

Gdzie kończy się rola dostawcy płatności, a zaczyna odpowiedzialność giełdy kryptowalut? Choć niektórzy sugerują, że Zen.com widząc przepływy musiał wiedzieć o kłopotach Zondacrypto, fintech podkreśla, że dostarczała jedynie technologię.

Nasza współpraca z Zondacrypto nie obejmowała żadnych powiązań kapitałowych, właścicielskich czy też relacji osobistych. Ograniczała się do dostarczania infrastruktury płatniczej, czyli transferów pieniężnych między kontami użytkowników w Zen.com a ich kontami na giełdzie Zondacrypto. Takie same usługi świadczymy dla innych giełd kryptowalutowych. Z drugiej strony Zen.com nigdy nie był jedynym dostawcą usług płatniczych dla Zondacrypto, nie był operatorem giełdy, nie uczestniczył w obrocie kryptoaktywami i nie miał wpływu na politykę wypłat, model biznesowy ani relacje Zondacrypto z jej klientami – podkreśla Michał Bogusławski, szef Zen.com na Europie.

Zwraca uwagę, że w debacie publicznej wokół rynku kryptoaktywów często dochodzi do uproszczeń oraz prób wrzucania do jednego worka wszystkich uczestników ekosystemu finansowego.

Newsletter

Newsletter Inwestora Wojtki

Cześć! Zapisz się na mój newsletter i towarzyszyć mi w drodze do zarobienia 1 mln zł!



– Samymi nagłówkami bardzo łatwo buduje się określoną narrację i skojarzenia, które później funkcjonują w przestrzeni publicznej niezależnie od rzeczywistego zakresu odpowiedzialności poszczególnych podmiotów. Tymczasem operator płatności i operator giełdy

kryptowalutowej pełnią całkowicie odmienne role regulacyjne i operacyjne – podkreśla Michał Bogusławski.

Też, że Zen.com wiedział o sytuacji Zondacrypto więcej niż przeciętny klient giełdy kryptowalutowej, postawił radca prawny Robert Nogacki, jeden z oskarżycieli posiłkowych, którzy przyłożyli się do tego, że w marcu 2026 r. dwóch członków zarządu Warszawskiej Grupy Inwestycyjnej usłyszało wyroki bezwzględnego więzienia.

Jego zdaniem Zen.com jest wśród instytucji, które „widziały przepływy, znały saldo”. Zwracając uwagę na problemy Zondacrypto z audytorami uwidocznione w sprawozdaniach finansowych giełdy kryptowalutowej postawił tezę, że compliance officer Zen.com miał obowiązek je przeczytać, a treść w nich była tej rangi, że żaden compliance officer wykonujący pracę zgodnie ze standardem nie mógł po lekturze tej dokumentacji utrzymać oceny ryzyka klienta na poziomie „standardowym” lub „niskim”.

Szybszy od konkurencji

Zondacrypto miała sześciu operatorów płatności, czyli zewnętrzne firmy, dzięki którym można było na giełdę wpłacać waluty. Trzech obsługiwało przelewy w kryptowalutach, trzech innych waluty fiducyjne, jak formalnie określa się normalne pieniądze. W tej drugiej grupie były TryPay (wyłącznie transakcje w złotych), Clear Junction (euro, funty brytyjskie i amerykańskie dolary) oraz właśnie Zen.com (przede wszystkim złote, euro i amerykańskie dolary).

Z dokumentów prokuratorskich wynika, że Zen.com wyróżniał się na tle dwóch pozostałych operatorów płatności w walutach fiducyjnych tym, że transakcje były realizowane bez zwłoki. Zaraz po zamianie kryptowalut na normalne pieniądze te ostatnie były więc widoczne w aplikacji Zen.com lub dostępne na karcie płatniczej Zen.com. Konkurencyjne

Najnowsze

- 13:00 **Zen.com: nie jesteśmy winni grzechom Zondacrypto. „Nie byliśmy operatorem giełdy”**
- 11:00 **Dlaczego z męskich problemów można drwić? O innej twarzy nierówności**
- 10:19 **Ruch powrotny na rynku obligacji**
- 10:15 **Inwestor Wojtek: Rynek akcji i obligacji są na kursie kolizyjnym**
- 10:00 **Fender wygrał w sądzie. Może to oznaczać rewolucję na rynku gitar**
- 09:00 **Nowa gorączka złota w Europie. Finlandia odkryła złoża przy granicy z Rosją**
- 17:00 **Realna perspektywa czy mrzonka? O powrocie Wielkiej Brytanii do Unii Europejskiej**
- 15:00 **Stagflacja w Europie, a EBC chce podnosić stopy procentowe [briefing makroekonomiczny]**
- 23:05 **Sztuczna inteligencja złoży wnioski o dotacje. GrantBot.AI szuka kapitału**
- 23:05 **Rządowe granty w konsultacjach. Duże projekty z priorytetem, MŚP mogą stracić dostęp do wsparcia**



Kto za co odpowiada:
Działamy w Europie i innych jurysdykcjach jako licencjonowana i regulowana instytucja finansowa dostarczająca usługi płatnicze dla różnych podmiotów z wielu segmentów biznesu, w tym selektywnie wybranych podmiotów z rynku krypto. Natomiast za działalność operacyjną tych podmiotów i ich plan biznesowy odpowiadają one same, co bywa błędnie interpretowane w debacie publicznej – zaznacza Michał Bogusławski, szef Zen.com na Europę. FOT. Marek Wiśniewski

rozwiązania działały w ramach sesji rozliczeniowych w bankach.

REKLAMA

- Mogę być subiektywny, ale nasza usługa wyróżnia się jako najlepsza na rynku, bo jest błyskawiczna. Działa jednak w modelu closed loop, co oznacza, że znamy zarówno użytkownika dokonującego wpłaty, jak i podmiot ją odbierający. Warto podkreślić, że nasza rola kończyła się na przeprosowaniu i monitorowaniu transakcji. Nie uczestniczyliśmy w działalności operacyjnej giełdy kryptoaktywów, tak samo jak nie uczestniczymy w działalności operacyjnej sklepów internetowych, które obsługujemy – wyjaśnia Michał Bogusławski.

Bo choć na rynku detalicznym Zen.com jest znany z kont wielowalutowych połączonych z kartą płatniczą, to klientom biznesowym dostarcza taką samą usługę rozbudowaną o możliwość przyjmowania płatności w kanałach cyfrowych.

- Dla klientów biznesowych dostarczamy infrastrukturę płatniczą, która łączy takich uczestników rynku, jak sprzedawca, acquirer [agent rozliczeniowy – red.], organizacje kartowe i banki – wyjaśnia Michał Bogusławski.

Niejedyna giełda krypto

Właśnie z tego typu usługi co sklepy internetowe skorzystała Zondacrypto.

- Usługa jaką dostarczamy podmiotom z rynku kryptoaktywów jest od strony technologicznej zbliżona do usługi jaką dostarczamy typowym sklepom internetowym. Zakres naszej odpowiedzialności sprowadza się do przeprosowania transakcji i monitorowania transferów pieniężnych. Natomiast sektor krypto charakteryzuje się podwyższonym współczynnikiem ryzyka, a to wymaga odpowiedniego przygotowania proceduralnego, wdrożenia obostrzonych procesów compliance i AML [przeciwdziałanie praniu pieniędzy –red.]. Od strony technologicznej usługa jest więc zbliżona, ale od strony procesowej rozszerzona – tłumaczy Michał Bogusławski.

- Obsługa podmiotów klasyfikowanych regulacyjnie jako podmioty podwyższonego ryzyka jest standardową częścią działalności sektora finansowego i nie oznacza działalności nielegalnej. Wymaga natomiast rozszerzonych procesów weryfikacyjnych – dodaje nasz rozmówca.

REKLAMA

Szef Zen.com na Europę informuje, że wśród klientów, którym spółka obsługuje płatności, są takie giełdy kryptowalutowe jak Binance i Bybit. Na ich tle Zondacrypto miała marginalny udział w portfelu klientów Zen.com.

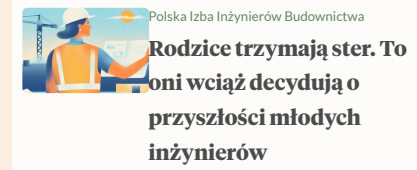
- My jako Zen.com, jako dostawca usług płatniczych, odpowiadamy za nasz produkt, za naszą usługę i za wszystkie procedury zabezpieczające wokół przeprosowania tej usługi, czyli płatności. Jako dostawca systemu płatności nie mamy jakiegokolwiek wpływu na zarządzanie operacyjne giełdami kryptowalut, ich model biznesowy, politykę wypłat czy relacje z klientami. Świadomi uczestnicy rynku kryptoaktywów zdają sobie z tego sprawę. Szum medialny może jednak sprawiać, że mniej zorientowani odbiorcy mogą postrzegać naszą firmę jako podmiot, który w sposób mniej lub bardziej świadomy mógł mieć wpływ na zarządzanie giełdą Zondacrypto. Takie podejście jest sprzeczne z faktami i nie w porządku zarówno wobec nas, jak i innych podmiotów, które Zondacrypto obsługiwały infrastrukturalnie – podsumowuje Michał Bogusławski.

Hazardowy problem

Zobacz więcej

REKLAMA

Materiały partnerów



FedEx
Kierunek - świat. Jak środkowoeuropejskie MŚP planują ekspansję zagraniczną

Gazeta Biznesu
Banki coraz mocniej walczą o klientów

Wybór redakcji

Kamil Kosiński
W procesie Idea Banku sąd ujawnił kulisy kreatywnej księgowości GetBacku
Zeznania analityka UKN rzucają nowe światło na skalę i zuchwałość manipulacji księgowych GetBacku.

Sylvia Wedziuk
Niewiadów inwestuje na potęgę. Skala produkcji może zapewnić firmie miliardy złotych przychodów
Niewiadów Polska Grupa Militarna, która niedawno zadebiutowała na GPW, jesienią uruchomi nową fabrykę.

Jarosław Królak
Blokada wiz dla pracowników uderza w polskie firmy. "Sytuacja jest dramatyczna"
W odcinaniu się od afery wizowej PiS rząd posuwa się do granic absurdu.

Agnieszka Morawiecka
UOKiK zbiera ciężki od ministrów. Nie radzi sobie z ustawą o kredycie konsumenckim
Zegar tyka, a projekt ważnego aktu prawnego nadal jest w lesie.

Łukasz Rawa
Modivo stawia na off-price. Rynek przestraszył się nowego konceptu
Zapowiedź rozwoju nowej sieci sklepów ShockPrice wywołała nerwową reakcję inwestorów Modivo Platform.

MójPB Zarządzaj treścią

Ignacy Morawski

Biliony na energetykę mogą wywindować polskie firmy. Oto branże przyszłości

Dzięki dużym inwestycjom energetycznym Polska ma ogromne szanse na technologiczny awans przemysłu. Trzy dziedziny mają potencjał, by szynko stać się naszą specjalnością.

2026-05-19 18:00

Dlaczego z męskich problemów można drwić? O innej twarzy nierówności

Przejmująca książka „Mężczyźni. O nierówności płci” pokazuje, że wiele problemów społecznych w Polsce ma twarz mężczyzny, co utrudnia ich rozwiązanie.

2026-05-24 09:00

W kwietniu 2026 r. telewizja TVN24 podała, że Zen.com działając jako tzw. bramka płatnicza umożliwia płaćenie w nielegalnych w Polsce serwisach hazardowych. Kilka dni później Prokuratura Regionalna w Warszawie poinformowała, że prowadzi czynności sprawdzające mające na celu ustalenie, czy zachodzi w tym zakresie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, mogące stanowić podstawę do wszczęcia postępowania przygotowawczego. Zen.com uważa jednak, że materiał TVN24 rozpowszechnia nieprawdziwe i wprowadzające w błąd informacje, gdyż dziennikarz zmienił swoją lokalizację z Polski na inną przy użyciu VPN, wszedł na serwis, który w innym kraju nie jest traktowany jako hazardowy, a następnie na tej podstawie postawił tezę, że Zen.com umożliwia płatności do nielegalnych kasyn w Polsce.

- To trochę tak, jakby ktoś wszedł do budynku tylnym wejściem, a później twierdził, że drzwi frontowe były otwarte. Takie sytuacje prowadzą do błędnych wniosków i budowania narracji, które nie mają związku z rzeczywistą odpowiedzialnością poszczególnych firm – podkreśla Michał Bogusławski.

REKLAMA

Tagi:

Kryptowaluty

Fintech

Afera Zondacrypto

Możesz zainteresować się również:



Największy optymista Wall Street dzieli się prognozami. Wskazał czarnego konia wyścigu AI

Biliony na energetykę mogą wywindować polskie firmy. Oto branże przyszłości

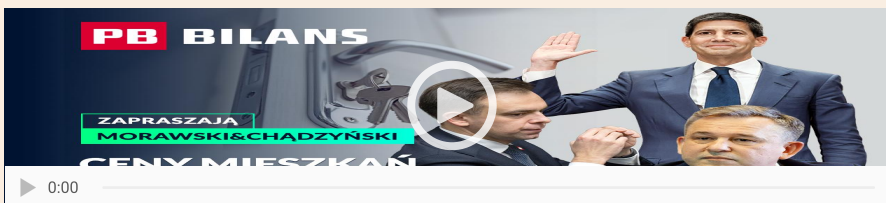
UOKiK zbiera cięgi od ministrów. Nie radzi sobie z ustawą o kredycie konsumentkim



UOKiK zbiera cięgi od ministrów. Nie radzi sobie z ustawą o kredycie konsumentkim

Gigainwestycja na Śląsku. Za 2 mld zł powstanie centrum danych i magazyny energii

Fender wygrał w sądzie. Może to oznaczać rewolucję na rynku gitar



REKLAMA

Zobacz także:



Niemiecki bank chce zaistnieć w Polsce. Daje 6 proc. odsetek bez żadnych warunków

Trade Republic ruszył z kampanią, w której Brad Pitt promuje nową ofertę oszczędnościową i inwestycje za pośrednictwem fintechu. Firma idzie też pod prąd i do obsługi klientów zatrudnia ludzi, a...



Prokuratura: w HREIT działała zorganizowana grupa przestępcza. Michał Sapota był jej szefem

Śledztwo w sprawie działalności grupy dewelopersko-inwestycyjnej HRE Investments nabiera rumieńców. Liczba podejrzanych zwiększyła się z dwóch do sześciu, skala zarzuconych im oszustw z 34...



Dziesięć spółek z GPW polecanych na maj

Analitycy z BM BNP Paribas dokonali dwóch zmian w portfelu na najbliższy miesiąc. Po raz pierwszy postawili na Żabkę, nie zrezygnowali też ze złota.



Analitik Erste obniżył rekomendację dla akcji Modivo.